

Rynek kwiatów w Polsce liczy straty. Branży grozi katastrofa!

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 10 kwietnia 2020

Branży kwiatowej grozi prawdziwa katastrofa. Z powodu koronawirusa handel się zatrzymał, co uderzyło w ogrodników i producentów. Kwiaciarnie i hurtownie wyprzedają kwiaty po kosztach. W rezultacie rynek kwiatów w Polsce liczy straty w setkach milionów złotych.

Rynek kwiatów w Polsce zмага się ze skutkami koronawirusa. Dużym problemem dla branży jest brak możliwości sprzedaży. W związku z ograniczeniami wprowadzonymi przez rząd z powodu pandemii ludzie przestali kupować kwiaty. Dla producentów kwiatów to prawdziwa katastrofa. Tym bardziej, że okres wiosenny jest odpowiedzialny za znaczną część rocznego obrotu (50-70 proc.)

– Branża notuje spadek sprzedaży o 80-90 proc. i nie widać żadnej perspektywy poprawy. Brak płynności finansowej powoduje, że inwestycje w produkcję w 2021 r. są zagrożone. Niektórzy producenci starają się, w miarę możliwości, przestawiać na uprawę roślin wieloletnich. Jednak niestety, praktycznie wszędzie, są problemy z uzyskaniem pomocy rządowej – informuje Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych.

Rynek kwiatów w Polsce liczy straty

Z powodu koronawirusa importerzy, hurtownicy i ogrodnicy stracili swoje przychody. Na tym jednak nie koniec. **Krótki okres przydatności kwiatów nie daje możliwości ich przechowania. Producenci są więc zmuszeni ponosić koszty ich utylizacji.** Przedstawiciele branży kwiatowej są rozgoryczeni. Ich zdaniem rządowym priorytetem jest teraz zapewnienie niezakłóconych dostaw żywności więc pomoc dla sektora kwiatowego zeszła na plan dalszy

– Copa-Cogeca odbyła szereg spotkań z urzędnikami unijnymi w celu przybliżenia problemów sektora oraz podjęcia natychmiastowych nadzwyczajnych działań. Również część krajów członkowskich podjęła starania poprzez swoich europosłów, aby poprzez swoje interpelacje wpłynęli na podjęcie konkretnych działań na szczeblu europejskim – informuje Marian Sikora przewodniczący Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych.



Rynek kwiatów w Polsce. W związku z ograniczeniami wprowadzonymi przez rząd z powodu pandemii ludzie przestali kupować kwiaty!

Branża kwiatowa. Co dalej?

Rynek kwiatów w Polsce liczy ogromne straty spowodowane pandemią koronawirusa. Podsumowując sięgają one 300 mln zł. miesięcznie. **Według [SPRH](#) w przypadku, gdy sytuacja epidemiczna rzeczywiście będzie się utrzymywać przez dłuższy okres branży grozi całkowite załamanie i likwidacja wielu przedsiębiorstw.**

Podobny czarny scenariusz kreśli Polski Związek Ogrodniczy. Jak informuje, straty około 5000 gospodarstw w Polsce produkujących kwiaty wyceniane są już na 1 mld. zł. Natomiast szacunkowe straty grupy producentów kwiatów ciętych oceniane są na 285 mln zł.

Źródło: Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena 5 / 5. Liczba głosów 1

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWorkSeries", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "1", "ratingValue": "5" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-content/uploads/2020/04/agrofakt-kwiaty.jpg", "name": "Rynek kwiatów w Polsce liczy straty. Branży grozi katastrofa!", "description": "Rynek kwiatów w Polsce liczy straty. Branży grozi katastrofa!" }
```